

II List do Koryntian

Rozdział 1

Pozdrowienie i dziękczynienie

1. Paweł, z woli Bożej apostoł Chrystusa Jezusa, i Tymoteusz, brat, zborowi Bożemu, który jest w Koryncie, wraz ze wszystkimi świętymi, którzy są w całej Achai: 2. Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa. 3. Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiej pociechy, 4. Który pociesza nas we wszelkim utrapieniu naszym, abyśmy tych, którzy są w jakimkolwiek utrapieniu, pocieszać mogli taką pociechą, jaką nas samych Bóg pociesza. 5. Bo, jak liczne są cierpienia Chrystusowe wśród nas, tak też i przez Chrystusa obficie spływa na nas pociecha. 6. Jeśli tedy utrapienie nas spotyka, jest to dla waszego pocieszenia i zbawienia; jeśli zaś pocieszenie, jest to ku waszemu pocieszeniu, którego doświadczacie, gdy w cierpliwości znosicie te same cierpienia, które i my znosimy; 7. A nadzieja nasza co do was jest mocna, gdyż wiemy, iż jako w cierpieniach udział macie, tak i w pociesze. 8. Nie chcemy bowiem, abyście nie wiedzieli, bracia, o utrapieniu naszym, jakie nas spotkało w Azji, iż ponad miarę i ponad siły nasze byliśmy obciążeni tak, że nieomal zwątpiliśmy o życiu naszym; 9. Doprawdy, byliśmy już całkowicie pewni tego, że śmierć nasza jest postanowiona, abyśmy nie na sobie samych polegali, ale na Bogu, który wzbudza umarłych, 10. Który z tak wielkiego niebezpieczeństwa śmierci nas wyrwał i wyrwie; w nim też nadzieję pokładamy, że i nadal wyrwać będzie, 11. Przy waszym także współdziałaniu przez modlitwę za nas, aby za udzielony nam dar łaski składane były z ust wielu dzięki za nas.

Prawdziwe przyczyny podróży Pawła

12. To bowiem jest chlubą naszą: Świadectwo sumienia naszego, że wiedliśmy życie na tym świecie, zwłaszcza zaś między wami, w świętobliwości i czystości Bożej, nie w cielesnej mądrości, lecz w łasce Bożej. 13. Nie piszemy wam bowiem nic innego, jak tylko to, co czytacie i co też rozumiecie, a spodziewam się, że całkowicie zrozumiecie, 14. Jak zresztą po części już nas poznaliście, że jesteśmy chlubą waszą, jak wy naszą, w dzień Pana naszego Jezusa.

Uzasadnienie odroczenia odwiedzin Pawła

15. Otóż w tej ufności chciałem już dawniej przyjść do was, abyście po raz drugi łaski dostąpili, 16. A od was pójść do Macedonii, a z Macedonii znowu przybyć do was, abyście wy wyprawili mnie do Judei. 17. Czy więc, mając taki zamiar, postąpiłem lekkomyślnie? Albo czy plany moje według ciała układam, tak iż u mnie "Tak, Tak" jest równocześnie "Nie, Nie"? 18. Jak wierny jest Bóg, tak słowo nasze do was nie jest równocześnie "Tak" i "Nie". 19. Albowiem Syn Boży Chrystus Jezus, którego wam

zwiastowaliśmy, ja i Sylwan, i Tymoteusz, nie był równocześnie "Tak" i "Nie", lecz w nim było tylko "Tak". **20.** Bo obietnice Boże, ile ich było, w nim znalazły swoje "Tak"; dlatego też przez niego mówimy "Amen" ku chwale Bożej. **21.** Tym zaś, który nas utwierdza wraz z wami w Chrystusie, który nas namaścił, jest Bóg, **22.** Który też wycisnął na nas pieczęć i dał zadatek Ducha do serc naszych. **23.** Ja zaś wzywam Boga na świadka, na duszę moją, że do Koryntu nie przybyłem jeszcze tylko dlatego, że chcę was oszczędzić. **24.** Nie jakobyśmy byli panami nad wiarą waszą, ale iż jesteśmy współpracownikami waszymi, abyście radość mieli; albowiem wiarą stoicie.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01